

## UZASADNIENIE

### **Sąd ustalił:**

1. Dnia 10/08/2016 w W. przy ul. (...) doszło do wypadku drogowego. Kierująca N. potrafiła na przejściu dla pieszych powódkę A. K.-J. [k. 6-9, 33-34, 227-228 akt XIV K 43/17].

2. N. był ubezpieczony u pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych [k. 4].

3. Powódkę na skutek wypadku przewieziono do Szpitala (...) w W.. Na oddziale chirurgii ogólnej przebywała od 10/08/2016 do 17/08/2016. Następnie została przeniesiona do Instytutu (...) w W.. Była tam od 17/08/2016 do 25/08/2016. Z Instytutu ponownie trafiła do Szpitalu (...), gdzie na oddziale chirurgii urazowo – ortopedycznej przebywała od 25/08/2016 do 31/08/2016. W tym czasie była leczona operacyjnie. Powódkę 01/09/2016 znowu skierowano do oddziału chirurgii urazowo – ortopedycznej Szpitala (...). Tym razem jej pobyt trwał do 06/09/2016. Dalsze leczenie od 06/09/2016 do 18/11/2016 przeprowadzono w Instytucie (...) w W.. W grudniu 2016 r. powódka korzystała z wizyt w poradni rehabilitacyjnej. Od 25/05/2017 została zakwalifikowana na leczenie w oddziale rehabilitacji Szpitala w K. [k. 5-40, 62-77].

4. W wyniku wypadku powódka doznała urazu głowy ze stłuczeniem mózgu, wieloodłamowego złamania kości udowej, prawej z przemieszczeniem i strzałki prawej. Suma trwałego uszczerbku na zdrowiu w zakresie ortopedycznym wynosi 15% [k. 261, 282, 299-301].

U powódki doszło do uszkodzeń, które spowodowały trwałe zaburzenia odbioru bodźców czuciowych o charakterze drętwienia w okolicy urazu oraz w obszarze uszkodzonego nerwu biegnącego w tej okolicy. Trwały uszczerbek na zdrowiu powódki w zakresie neurologicznym wynosi 15%, tj. 12% uszczerbku w związku ze złamaniem kości udowej i 3% wartości stałej w związku ze złamaniem strzałki [k. 364].

Obrażenia jakich doznała powódka wymagały leczenia operacyjnego, których jednym z następstw są wyraźnie widoczne blizny. Uszczerbek na zdrowiu powódki w zakresie chirurgii plastycznej oceniona na 5% [k. 405-406]

5. Obrażenia, których doznała powódka były poważne. Cierpienia fizyczne dużego stopnia trwały przez 3 miesiące od 10/8/2016. Umiarkowany stopień cierpienia przez kolejne 9 miesięcy. Powódka w grudniu 2016 uzyskała możliwość chodzenia z następowaniem. Znaczne utrudnienia w życiu trwały pierwsze 3 miesiące po wypadku. Wymagała wtedy pomocy osób trzecich. Poruszała się o kulach. W następnych 9 miesiącach jej życiowe utrudnienia były umiarkowane. Po wyjściu ze szpitala w listopadzie 2016 przez 3 miesiące potrzebowała 2 godzin pomocy osób trzecich. W kolejnych 6 miesiącach ich pomoc skróciła się do godziny dziennie. Potem powódce wystarczyła przez nieokreślony czas godzina pomocy 3 razy w tygodniu [k. 301].

6. Mimo poważnych urazów powódki jej stan zdrowia jest zadowalający i pozostaje dość dobry. Rokowania są stabilne. W zakresie specjalizacji chirurgii plastycznej prognozy na przyszłość są dobre.

W aspekcie neurologicznym u powódki może dochodzić do szybszego rozwoju zmian zwyrodnieniowych. Mogą utrzymywać się dolegliwości w postaci zaburzeń czucia. Może rozwinąć się ból neuropatyczny. Uraz głowy nie spowodował deficytów neurologicznych. Powódka może odczuwać skutki w postaci nasilenia dolegliwości [bólowych oraz czuciowych i ruchowych] podczas dłuższego chodzenia. Mieć trudności w bieganiu, tańczeniu itp.

Blizny kończyny dolnej obniżają komfort estetyczny ciała powódki. Szpecą jej ciało [k. 299-301, 350-367, 401-409].

7. Powódka nie pamięta chwili i okoliczności wypadku. Kiedy przebywała na oddziale chirurgii ogólnej od 10/08/2016 do 17/08/2016 kontakt z nią był bardzo utrudniony. Pozostawała w stanie nieświadomości. Leczenie złamanej nogi

niepokojąco się wydłużało. Powódka nie była w stanie wyrazić świadomej i wyraźnej zgody na operację. Noga była tylko zagipsowana i unieruchomiona. Zaczęła się niekontrolowanie zrastać. Przed operacją nie była w stanie sama dojść do toalety. Nie mogła samodzielnie jeść. Przy tych podstawowych czynności pomagali jej mąż i siostra powódki, którzy codziennie byli w szpitalu. Często nawet po kilka razy dziennie. Przed operacją z sierpnia 2016 życie powódki było poważnie zagrożone. Przeszła wtedy 3 transfuzje krwi. Po powrocie do domu powódka wymagała stałej opieki ze strony najbliższej rodziny [zeznania świadkini E. F., czas od 00:21:20, 00:25:05; zeznania świadka W. K., czas od 00:44:31, 00:44:57, .

8. Przed wypadkiem powódka była osobą energiczną i aktywną zawodowo. Z wykształcenia jest architektem krajobrazu. Teraz pozostaje w domu i nie pracuje zawodowo. Zawód architekta wymaga sprawności ruchowej i mobilności. Stara się pomagać mężowi w pracy. Jednak jej pomoc jest ograniczona i nie tak efektywna, jak przed wypadkiem. Powódka na skutek potrącenia stała się zależna od męża i siostry. Nie jest tak samodzielna, jak przed zdarzeniem. Wszystko co jest do zrobienia w domu i wymaga użycia dwóch rąk musi wykonywać za nią mąż. Wypadek rozbił powódkę psychicznie. Co jakiś czas musi korzystać z pomocy psychologa [zeznania świadkini E. F., czas od 00:31:52; zeznania świadka W. K., czas od 00:47:02, 00:48:22, 00:54:14, 00:55:16, 00:59:00].

9. W dacie wypadku powódka miała 51 lat. Wypadek wpłynął bardzo negatywnie na jej życie. Teraz dzieli życie na okres przed i po wypadku.

Przed wypadkiem nie była domatorką. Jeździła na: rowerze, nartach i desce snowbordowej. Razem z mężem: spotykali się ze znajomymi, jedli w restauracjach i uczestniczyli w objazdowych wycieczkach. Powódka chodziła na koncerty. Uczestniczyła w wielu, plenerowych festiwalach muzycznych w Polsce.

Teraz nie jest tą samą osobą, jaką była przed wypadkiem. Wstając codziennie rano z łóżka odczuwa, że z prawą nogą nie jest do końca dobrze. Musi stale uważać na nogę. Tak przy chodzeniu, jak i innych czynnościach życia codziennego. Problematiczne jest chodzenie po schodach. Jeżeli wychodzi z domu poza swoje osiedle musi zabierać kule. Jeżeli dłużej pochodzi, to noga puchnie. Wtedy potrzebne są okłady z lodu. Noga wymaga stałej rehabilitacji. Dlatego codziennie, przez około 40 minut ćwiczy nogę. Kule wozi też ze sobą w samochodzie. Kierowanie autem nie sprawia jej kłopotu. Uciążliwe jest wysiadanie z samochodu. Trudno jest jej wrócić do pracy architekta. Stając przy desce kreślarskiej nie może skupić się na zleconym zadaniu. Jej prawe kolano jest zdeformowane. Może chodzić tylko w sportowych butach. Jest to jedyny rodzaj obuwia, który zapewnia dostateczną pewność ruchu i stabilność. Obecnie jazda na: rowerze, nartach i desce są wykluczone. Tako samo jest z bieganiem i podskakiwaniem. Stara się nie dźwigać cięższych rzeczy, ponieważ obciąża to nogę. W obrębie swojego osiedla porusza się samodzielnie bez pomocy kul. Aby wybrać się gdzieś dalej korzysta z samochodu i zabiera kulę. Nie porusza się miejskimi autobusami. Ma lęk przed tłokiem i nagłym zahamowaniem. Korzysta tylko z metra, ponieważ stacja jest w pobliżu jej miejsca zamieszkania. Boi się samotnego wyjazdu z W. [przesłuchanie powódki, czas od 00:04:30, 00:12:06, 00:13:45, 00:16:31, 00:17:56, 00:20:00, 00:21:14].

10. Pozwany 17/8/2016 przyjął zgłoszenie szkody. Uznał swoją odpowiedzialność za szkodę i wypłacił powódce 8800 PLN zadośćuczynienia za uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia [k. 41-46].

11. Dalsze żądania powódki nie zostały przez pozwanego uwzględnione [k. 47-61].

Stan faktyczny ustalono w oparciu o dowody z dokumentów urzędowych i prywatnych. Rekonstruując stan faktyczny oparto się nadto na zeznaniach świadków i przesłuchaniu powódki.

Fakty ustalono, także na podstawie dowodów z opinii biegłych z zakresu: ortopedii, neurologii i chirurgii plastycznej. Powódka zgodziła się z opinią pierwszego biegłego [k. k. 310-311]. Opinia biegłego neurologa nie była kwestionowana [k. 377]. Zgłosiła zastrzeżenia do ostatniej, trzeciej opinii [k. 419-421]. Nie podzieliła jej uwag. Opinia jest kompletna. Biegły odpowiedział na wszystkie postawione pytania. Po drugie opinia nie jest sprzeczna zarówno z materiałem dowodowym, jak również w swojej treści. Po trzecie została sporządzona jasnym i zrozumiałym językiem.

Pozwany nie zgłaszał zastrzeżeń do ww. opinii biegłych.

### **Sąd zważył:**

I. W rozpoznawanej sprawie spór ogniskował się wokół kwestii wysokości należnego powódce zadośćuczynienia za skutki wypadku z 10/08/2016, za które odpowiedzialność ponosi pozwany.

II. O umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wypowiada się art. 822 k.c. Ponadto szczególne regulację zawarte są w art.: 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 zd. 1 ustawy z 22/05/2003 o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarantowanym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych [Dz.U. z 2019 poz. 2214 ze zm.; dalej „ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych”].

III. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń ma charakter wtórny; jest pochodną odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody. Reżim odpowiedzialności deliktowej sprawcy szkody w tym wypadku reguluje art. 415 k.c. Szczególne reguły dotyczące naprawienia szkody na osobie, obejmującej zarówno szkodę majątkową, jak i krzywdę niemajątkową przewidziane są kolejno w art. 444 i 445 k.c.

IV. Powódka na skutek wypadku drogowego doznała cierpienia fizycznego i psychicznego. Ustalając jaka suma zadośćuczynienia w realiach rozpoznawanej sprawy będzie „odpowiednia” w rozumieniu art. 445 § 1 k.c., miano na uwadze, że w świetle dowodów z opinii biegłych, powódka doznała 35% łącznego, trwałego uszczerbku na zdrowiu na skutek wypadku z 10/08/2016. Powódka w następstwie wypadku uległa bowiem urazowi głowy ze stłuczeniem mózgu, wieloodłamowemu złamaniu kości udowej prawej z przemieszczeniem i strzałki prawej. Wiązało się to z długotrwałym leczeniem, w tym przebytą operacją. Leczenie odbyło się zarówno na oddziale chirurgii ortopedycznej, jak i psychiatrii. Po operacji powódka musiała poddać się czasochłonnej rehabilitacji. Pobyt w placówkach medycznych wiązał się z bólem, cierpieniem i znacznymi, ruchowymi ograniczeniami. Powódka cały czas odczuwa skutki wypadku. Negatywne odczucia są zarówno fizyczne, jak i psychiczne. Po dłuższym bezruchu prawa noga drętwieje. Tak się dzieje po całonocnym śnie. Wstając rano z łóżka powódka musi rozchodzić nogę. W wypadku dłuższego chodzenia noga zaczyna boleć i puchnie. Ponadto po operacji na ciele powódki pozostały szpecące i widoczne blizny. Powódka nie pamięta wypadku. Niemniej stały uszczerbek na jej zdrowiu jaki spowodował, wywołuje u niej lęki o swoją przyszłość. Wypadek negatywnie zmienił jej prywatne i rodzinne życie. Przeszkodził w kontynuowaniu pracy zawodowej. Wskazane fakty świadczą o tym, że powódka jej potrącenia na przejściu dla pieszych doznała krzywdy w postaci odczuwanych przez nią cierpień fizycznych i psychicznych.

V. Zarazem stwierdzić należy, że doznana przez powódkę krzywda nie uzasadniała zasądzenie pełnej kwoty zadośćuczynienia dochodzonej pozwem [k. 1, 102v]. Na pewno doznane przez powódkę urazy prawej nogi i głowy były poważne. Z tym, że najcięższe cierpienia fizyczne trwały przez 3 miesiące od wypadku. Leczenie chirurgicznie – ortopedyczne i psychiatryczne przeszła poprawnie. Rehabilitacja przywróciła nogę do stanu, w którym powódka może znowu poruszać się samodzielnie. Kule potrzebne są jej przy dalszych, pieszych wyjściach. Dotyczy to również przemieszczenia się prywatnym samochodem oraz metrem. Jej stan zdrowia jest dobry, a rokowania stabilne. Pozostałe i widoczne blizny nadają się do zabiegu plastycznego.

VI. Stan psychiczny powódki nie wymaga obecnie stałej konsultacji psychiatrycznej lub psychologicznej. Powódka miewa problemy z koncentracją. Popada w zły nastrój. Męczą ją złe sny. Problemy te wymagają jedynie doraźnej pomocy psychologa. Powrót do pracy nie jest niemożliwy.

VII. Mając na uwadze powołane argumenty, należy stwierdzić, że w realiach rozpoznawanej sprawy wymóg „odpowiedniości” w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. spełnia łączna kwota 58.800 PLN zadośćuczynienia. Jego wysokość odzwierciedla zarówno charakter, intensywność, jak i czas trwania doznanych przez powódkę cierpień fizycznych i psychicznych. Uwzględnia, także nieodwracalne następstwa wypadku. Pieniężne zadośćuczynienie w takim rozmiarze będzie stanowiło realne i adekwatne przysporzenie zarówno z punktu widzenia powódki, jak i według obiektywnych kryteriów, z uwzględnieniem istniejących warunków bytowych i stopy życiowej społeczeństwa.

VIII. Uwzględniając fakt uiszczenia przez pozwanego na rzecz powódki w toku postępowania likwidacyjnego 8800 PLN, koniecznym było zasądzenie dodatkowo na jej rzecz 50.000 PLN, stanowiących różnicę między sumą należnego powódce zadośćuczynienia, a zadośćuczynieniem otrzymanym przez powódkę na etapie przedsądowym.

IX. Stąd też w części, ponad kwotę opisaną w pkt I wyroku powództwo podlegało oddaleniu [pkt. II wyroku, k. 438].

X. Oddaleniu podlegało, także uboczne roszczenie odsetkowe. Sformułowanie tego żądania było niewłaściwe [k. 1]. Zarówno z części wstępnej pozwu, jak i z jego uzasadnienia, nie wynika o zasądzenie jakiego rodzaju odsetek powódka wnosi; czy chodzi o ustawowe odsetki [art. 359 k.c.], czy też o ustawowe odsetki za opóźnienie [art. 481 k.c.]. Zatem wbrew art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. pozew, nie zawierał dokładnie określonego żądania. Niemniej stosownie do art. 130 § 1 k.p.c. uznano, że wskutek niezachowania tego warunku formalnego pozew mógł otrzymać prawidłowy bieg i nie zachodziła konieczność wzywania powódki do jego uzupełnienia pod rygorem zwrotu [k. 78, 84, 91-92]. Przy czym w toku procesu pełnomocnik powódki nie uzupełniła pozwu w tym zakresie [k. 224-227, 428-433]. A zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c. zasądzenie w wyroku ponad żądanie jest niedopuszczalne.

XI. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. Powódka wygrała sprawę w 70%. Szczegółowe wyliczenie kosztów procesu pozostawiono referendarzowi sądowemu, stosownie do art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c.

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)